

Recenzje

Stefan Wyszyński (1901-1981), *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981. Indeksy*, red. naczelny Zdzisław Struzik, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2012, ss. 1304 + 424 + CD.

Problematyka małżeństwa i rodziny wpisana jest w ogólnoludzką refleksję nad tą najmniejszą naturalną wspólnotą człowieka. To ona jest owym zaczątkiem wszelkiej idei wspólnoty, komunii i solidarności. Oczywiście, często wpisana w nią jest przede wszystkim miłość, która winna być zasadniczym wyrazem odniesień międzyludzkich. Generalnie małżeństwo i rodzina przyjmowane są pozytywnie przez wszystkie kultury i cywilizacje, a także religie i wierzenia. Zawsze mają one określoną pozycję i szerokie uznanie oraz szacunek.

Kardynał Stefan Wyszyński w bogactwie swego nauczania społecznego poświęcił wiele uwagi małżeństwu i rodzinie. Można bez przesady stwierdzić, że tematyka ta była mu szczególnie bliska i przywiązywał do niej dużą wagę. Wypowiedzi te oczywiście miały różny kontekst i adresatów czy miejsca i okoliczności, jednak zawsze odnosiły się z dużym szacunkiem do tych wspólnot, wskazując ich pozytywną rolę i funkcję.

Redaktorem naczelnym prezentowanego opracowania jest ks. dr Zdzisław Struzik, dyrektor Instytutu Papieża Jana Pawła II. Natomiast za całość edycji odpowiedzialny był ośmioosobowy zespół redakcyjny. Należy zauważyć, że wspomniany instytut wraz z Instytutem Prymasowskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego jest także współwydawcą kilku tomów *Dzieł zebranych* Prymasa Tysiąclecia.

Książkę otwiera tekst „Od Redakcji” pióra ks. dr. Zdzisława Struzika, który przybliżył niemal wszystkie jej elementy formalne i treściowe typowe dla wstępu (s. 5-7). Natomiast zasadniczy korpus treściowy wydania stanowi niezwykle obszerna „Antologia tekstów” kard. S. Wyszyńskiego z lat 1925-1981 (s. 9-1059). Rozpoczyna go tekst z numeru 11 „Słowa Kujawskiego” z roku 1925. Zamyka go zaś słowo do pisarzy i literatów na zakończenie rekolekcji w dnia 28 marca 1981 roku. Zatem to już krótki czas przed śmiercią prymasa.

Z kolei dodano „Aneks” (s. 1061-1152). Zawiera on teksty sygnowane przez Konferencję Episkopatu Polski z lat 1949-1981. Zatem kardynał Stefan Wyszyński był jednym z ich współautorów, wiadomo, że niekiedy w zasadniczej części były jego autorstwa. W tym bloku pierwszy tekst pochodzi z listu na uroczystość Zwiastowania Pańskiego z 1949 roku.

Natomiast zbiór zamyka list z 11 marca 1981 roku.

Zamieszczona następnie bibliografia (s. 1153-1236) podzielona została na „Literaturę źródłową”, a więc wskazanie tekstów Prymasa Tysiąclecia (s. 1155-1235) i „Literaturę uzupełniającą” (s. 1236). Ten ostatni blok jest zestawieniem pięciu publikacji zawierających bibliografie różnych wypowiedzi kard. S. Wyszyńskiego (F. Korszyński, S. Koźnik, W. Padacz, M. Romaniuk, A. Schletz).

Z kolei obszerne „Indeksy” (s. 1237-1303) zawierają kilka ciekawych bloków: „Indeks rzeczowy” (s. 1239-1279); „Indeks nazw geograficznych” (s. 1280-1289); „Indeks osobowy” (s. 1290-1298); „Indeks dokumentów” (s. 1299-1301) i „Indeks wydarzeń historycznych” (s. 1302-1303). Całość dzieła zamyka bardzo schematyczny „Spis treści” (s. 1304).

W oddzielnym tomie opatrzonym dodatkowym podtytułem Indeksy zamieszczono materiały w następującym układzie. Całość otwiera schematyczny spis treści (s. 3). Z kolei podano następujące zestawienia: Indeks rzeczowy (s. 5-388); Indeks nazw geograficznych (s. 389-400); Indeks osobowy (s. 401-413); Indeks dokumentów (s. 415-419); Indeks wydarzeń historycznych (s. 421-424).

Oto monumentalny zbiór różnych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia ześrodkowany wokół problematyki małżeństwa i rodziny. To ogromna ilość, wręcz trudna do objęcia, a którą zapewne można byłoby jeszcze poszerzyć. Znaczna część, zwłaszcza z początków, to teksty pisane, ale później zdecydowanie przeważają wypowiedzi kaznodziejskie i homiletyczne, a więc adresowane jako bezpośrednie przesłanie duszpasterskie.

Lektura antologii wskazuje, że „troska o autentyczny, chrześcijański kształt polskiej rodziny, wynikająca z głębokiego

patriotyzmu i pasterskiej odpowiedzialności, charakteryzuje całość nauczania Stefana Kardynała Wyszyńskiego przekonanego, że bez dobrej rodziny, bez trwałego małżeństwa naród nie ma przyszłości. Zdaniem Prymasa Tysiąclecia, drogą Kościoła w Polsce jest człowiek formowany przez dwie najważniejsze i naturalne wspólnoty: rodzinę i Naród” (s. 5). Kardynał S. Wyszyński był niezwykle konsekwentny w głoszeniu tej opinii, mając na względzie przesłanki historyczne, socjologiczne i kulturowe oraz religijne.

Prezentowane wypowiedzi kard. S. Wyszyńskiego ukazują jego niezwykłą kompetencję w zakresie poruszanej problematyki. Oczywiście, zazwyczaj ma ona nachylenie duszpasterskie i pedagogiczne, przecież zawsze podkreślał, że jest pastorem, a nie politykiem. Zawsze jednak prymas Polski, widząc liczne praktycznocyfrowe braki czy niedoskonałości małżeństwa i rodziny, starał się wskazywać drogi naprawy i podjęcia dzieła przemiany. Z jego nauczania tchnie duże zaufanie do człowieka.

Słuszne jest stwierdzenie z planu wydawców antologii: „Naszym celem jest upowszechnienie myśli duszpasterskiej, która zachowała aktualność do dnia dzisiejszego. Zawarte tam treści obrazują również dzieje Kościoła, narodu i państwa, a także uwidaczniają procesy, jakie zachodziły we społeczeństwie polskim podczas trwania posługi ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego” (s. 5). Przywołane teksty stają się zatem także pomocne w poznaniu wielu newralgicznych punktów powojennych dziejów Kościoła w Polsce, a nawet dziejów narodowych.

Bogactwo procesów licznych przemian i przewartościowań po 1945 roku wyraźnie odzwierciedla się właśnie na przykładzie małżeństwa i rodziny. Autor okazuje się tutaj znakomitym obserwatorem, a jed-

nocześnie diagnostykiem, tak w rozeznaniu zła i choroby, jak i propozycjach profilaktyki i „leczenia”.

Należy także wskazać, że prymas odwoływał się w swoich tekstach do nauki biblijnej, choć nie robił tego zbyt często. Kardynał czynił to z wielkim szacunkiem, mając na względzie świadomość rangi nauczania objawionego, i to na długo przez *Dei verbum* Vaticanum II.

Z przytaczanych tekstów widać wyraźnie, że prymas Stefan Wyszyński był w pełni zorientowany w najnowszych tendencjach badań oraz działań prorodzinnych. Stosował często uaktualniające przykłady, zwłaszcza w przypadku znanych postaci i ich dokonań oraz wypowiedzi. Można także spotkać odwołania do jego wcześniejszych wystąpień oraz wystąpień Konferencji Episkopatu Polski.

Bardzo cenne są informacje zawarte w słowie od redakcji. Zamieszczono w nim bowiem m.in. wyjaśnienia odnośnie do pochodzenia źródeł, ich opisu, problemów łacińskich sentencji czy tekstów biblijnych oraz wielu innych kwestii, choćby pseudonimów. Interesujący jest klucz systematyzacji proponowanych tekstów przez podanie roku oraz kolejności w jego ramach. Warto jeszcze dodać, że w ramach każdego roku zastosowano klucz chronologiczny.

Warto jeszcze dodać kilka wybranych uwag natury formalnej i edytorskiej. Brak niektórych postaci w indeksie nazwisk (s. 41, 200). Dziwny opis Górnego Wolta (s. 592, 1280). Bergamska ziemia chyba wielką literą (s. 374, 1280). Opis Italia – Włochy winien raczej wskazywać na polską nazwę (s. 1289). Bronisław Dąbrowski był arcybiskupem (s. 1291). Maria Teresa Ledóchowska jest świętą, a nie tylko błogosławioną (s. 899, 1295). Szkoda, że w indeksie dokumentów nie ma opisów bibliograficznych poszczególnych pozycji (s. 1299-

-1301). Błąd w pisowni „Honum commune” (s. 40). „Tysiąclecie Chrztu Polski”, „Tysiąclecie Państwa Polskiego” i „Wielka Nowenna” oraz wiele innych haseł winno być raczej w wykazie wydarzeń historycznych, a nie w indeksie rzeczowym, jeśli już ten pierwszy został utworzony. W związku z tymi nieścisłościami należy przypuszczać, że jeden spis rzeczowy byłby zupełnie wystarczający.

Całość antologii jest ważnym materiałem, który zapewne będzie przydatny w duszpasterstwie rodzin, zwłaszcza na szczeblu diecezjalnym i dekanalnym. Zestawienie to, zwłaszcza ze względu na indeksy, staje się niezwykle dostępnym materiałem tematycznym. Szkoda jednak, że nie uszczegółowiono obszernych haseł zestawionych w książce, np. dziecko, Kościół, miłość, rodzice, serce, poprzez zaproponowanie podpunktów. Są one mało czytelne, a przez to mało użyteczne. Pomocą w tym względzie jest płyta CD z rozszerzonymi hasłami. Jednak jest to już zupełnie inne narzędzie informacyjne, wymagające specjalistycznego odtwarzacza.

Dobrym narzędziem do posługiwania się prezentowaną antologią jest specjalny tom zawierający pięć indeksów. Niektóre z nich są powtórzeniem opublikowanych już w zasadniczym tomie, np. indeks osobowy, dokumentów. Pewne, minimalne korekty wprowadzono w indeksie nazw geograficznych. Szczególnie ważny jest indeks rzeczowy, który został rozbudowany o szczegółowe podhasła w ramach wskazanych już w schematycznym indeksie opublikowanym w samej antologii. Otwiera go hasło „aborcja”, a kończy hasło „życie”. Warto podkreślić, że ich lektura jest fascynująca. Jednocześnie ich szczegółowość, wręcz „drobiazgowość” ukazuje jeszcze pełniej bogactwo nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego odnoszące się do problematyki małżeństwa i rodziny.

Dobrze, że „na dołączonej płycie CD, poza tekstem głównym i indeksem haseł głównych, znajdują się hasła rozszerzone. Często będą to wybrane charakterystyczne fragmenty, pozwalające bliżej zorientować się w specyfice ujęcia danego zagadnienia. Graficzny układ płyty pozwala na szybkie przechodzenie z wybranego hasła indeksu do odpowiedniego tekstu” (s. 7). To ważna pomoc techniczna, wydaje się jednak, że należy ją widzieć jeszcze szerzej, jako narzędzie doświadczenia ewangelizacyjnego.

Wydana antologia jest ważnym elementem polityki prorodzinnej ze strony Kościoła, w przypadku jej praktycznego braku ze strony państwa i jego organów oraz instytucji. Autorytet Prymasa Tysiąclecia może w istotny sposób wspierać dzieła podejmowane przez Kościół. Zatem słusznie, jak pisze ks. dr Zdzisław Struzik, „zespół redakcyjny wyraża nadzieję, iż «Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981» przypomni znaczenie myśli ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego ukazującej godność człowieka, wartość małżeństwa i rodziny w rozwoju społeczeństwa i narodu, zgodnie ze słowami Sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia: «w rodzinie, pod sercem matek kryje się Naród»” (s. 7).

Należy wyrazić wdzięczność Instytutowi Papieża Jana Pawła II, a zwłaszcza redaktorowi ks. dr. Zdzisławowi Struzikowi, za wydanie prezentowanej antologii. Jest to opracowanie bardzo oczekiwane, m.in. w kontekście procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia. Do rangi symbolu urasta fakt, że antologię tę wydaje instytucja, której patronuje Jan Paweł II, wielki przyjaciel kard. S. Wyszyńskiego. Może ten zbiór prymasowski będzie pomocny w szerszym zapoznaniu się z niezwykłym nauczaniem i miłością do rodziny oraz jej posługą dla Kościoła i narodu. Udostępnianie tekstów źródłowych zawsze jest szczególnie waż-

nym wkładem w możliwość poznawania określonych zagadnień w nauczaniu wielkiego męża stanu i kardynała prymasa.

ANDRZEJ F. DZIUBA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie

Wydział Teologiczny

J. Śledzianowski, S. Bębas, *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2013, ss. 389.

Analiza współczesnej rodziny należy do ważnych zagadnień społecznych, kulturowych, religijnych. Nic dziwnego, od samego bowiem początku jej istnienia wielu naukowców pochylało się nad tą grupą, by w różnoraki sposób dokonywać jej opisu. Dużo czasu poświęcili jej znani socjologowie: Ch. Cooley, E. Durkheim, F. Znaniecki, Z. Tyszka i wielu innych, tworząc interesujące książki i artykuły będące owocem prowadzonych przez nich badań. Rodzina była w kręgu zainteresowań socjologów nie tylko w okresie preindustrialnym, ale również poindustrialnym, a w szczególności w dobie transformacji ustrojowej. W tym czasie uległa wielu przemianom i przeobrażeniom.

Zdefiniowanie rodziny nie jest łatwe z wielu powodów. Pierwszą trudność wyznacza kryterium, które przyjmuje się jako odniesienie definicyjne. Drugą wieloaspektowe podejście do tego zagadnienia. Wreszcie trzecia wynika z przyjęcia odmiennych metodologii i określeń rodziny przez różnych autorów. W tym sensie definiowanie rodziny przyjmuje charakter polisemantyczny. Niezależnie jednak od wszelkich meandrów rozumienia interesującego nas pojęcia należy przyjąć te definicje, które od początku kształtowania się socjologii